

**Oświadczenie złożone przez senatorów
Zdzisława Pupę, Krzysztofa Słonia,
Przemysława Błaszczyka, Wojciecha Skurkiewicza,
Bogdana Pęka, Jana Marię Jackowskiego
i Grzegorza Wojciechowskiego
na 40. posiedzeniu Senatu
w dniu 3 października 2013 r.**

Oświadczenie skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta

Szanowny Panie Prokuratorze!

W nawiązaniu do naszych wcześniejszych oświadczeń dotyczących sprawy Jana P., skazanego za podwójne zabójstwo przez Sąd Okręgowy w Białymstoku, dziękujemy za zainteresowanie się sprawą przez Pana Prokuratora Generalnego, wyrażone w szczególności w odpowiedzi, jakiej udzielił Pan posłowi do Parlamentu Europejskiego Januszowi Wojciechowskiemu w piśmie z dnia 13 września 2013 r., znak: PG IV KSK 1119/13.

Dobrze, że zlecił Pan odpowiednie badania porównawcze śladów biologicznych, to jest włosa zabezpieczonego w miejscu zbrodni, przypisanej Janowi P., ze śladami biologicznymi ujawnionymi na miejscu innego dokonanego w Białymstoku zabójstwa, zabójstwa Agnieszki D. To jest istotny krok w kierunku pełnego wyjaśnienia tej sprawy, którą uważamy za niewyjaśnioną.

Zwracamy uwagę na inny bardzo poważny problem dowodowy. Z uzasadnienia wyroków Sądu Okręgowego i Sądu Apelacyjnego w Białymstoku wynika, że w sprawie o zabójstwo Marioli S. i jej córki, przypisaną Janowi P., poważnie było rozważane możliwe sprawstwo czterech innych osób z kręgu rodziny i znajomych zamordowanej kobiety. Jednakże znaleziony na miejscu zbrodni włos zbadano pod kątem DNA tylko w odniesieniu do Jana P. i nie przeprowadzono takich badań w stosunku do innych potencjalnie podejrzanych osób. Nie sposób nie ulec wrażeniu, że prokuratura, prowadząc śledztwo, działała jednostronnie, w myśl z góry założonej wersji sprawstwa Jana P., i mimo posiadania koronnego dowodu w postaci wspomnianego włosy nie przeprowadziła żadnych badań weryfikujących możliwość sprawstwa innych potencjalnie podejrzanych osób. Nieprzeprowadzenie tych badań było karygodnym błędem i dowodem braku obiektywizmu ze strony prokuratury.

Prosimy, by Pan Prokurator Generalny zlecił powrót do tych badań. Prokuratura jest to winna Janowi P.

Z naszej wiedzy wynika, że z czterech potencjalnie podejrzanych osób, o których szeroko rozpisywały się w uzasadnieniu sądy obu instancji, jedna już nie żyje, zginęła w dość tajemniczych okolicznościach, druga od pięciu lat jest zaginiona, ale dwie z tych osób żyją i badanie genetyczne przedmiotowego włosy w celu porównania go z ich DNA wciąż jest fizycznie możliwe.

Apelujemy, by Pan Prokurator Generalny znalazł formułę prawną do przeprowadzenia takich badań.

W dalszym też ciągu, w oparciu o lekturę uzasadnień wyroków obu instancji, podtrzymujemy stwierdzenie, że Jana P. skazano na dożywotnie więzienie bez żadnych dowodów i bez żadnych poszlak, a Pan Prokurator Generalny w dotychczasowej korespondencji też nie wskazał chociażby jednej okoliczności, która mogłaby być uznana za poszlakę wskazującą na Jana P. jako na sprawcę zbrodni. W naszym przekonaniu jest to karygodny przypadek skazania człowieka bez poszlak i dowodów i nie zmienia tej oceny fakt, że uczyniły to sądy obu instancji, a Sąd Najwyższy odrzucił kasację. To tylko wskazuje, że pomyłki sądowe to nie jest fikcja literacka, ale fakty, które zdarzały się i zdarzają w wielu systemach sądowych, także w polskim.

Prosimy, by Pan Prokurator Generalny wnikliwie zbadał sprawę jeszcze raz i nie lekcewał coraz bardziej dramatycznych sygnałów wskazujących na możliwość skazania niewinnego człowieka na straszną karę dożywotniego pozbawienia wolności.

Z poważaniem
Zdzisław Pupa
Krzysztof Słoń
Przemysław Błaszczyk

Wojciech Skurkiewicz
Bogdan Pęk
Jan Maria Jackowski
Grzegorz Wojciechowski